

Sygn. akt I ACa 765/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wiszniewska
Sędziowie:	SA Danuta Jezierska SA Marta Sawicka (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. S. (1)

przeciwko E. S.

o zobowiązanie, zapłatę i wydanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 168/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA M. Sawicka SSA I. Wiszniewska SSA D. Jezierska

Sygn. akt I ACa 765/12

UZASADNIENIE

Powód D. S. (1) wniósł przeciwko pozwanej E. S. pozew, domagając się: zobowiązania pozwanej do zawarcia w formie aktu notarialnego z powodem umowy następującej treści: „E. S. jako właściciel nieruchomości, stanowiącej zabudowaną parterowym, murowanym budynkiem mieszkalnym jednorodzinny, działkę nr (...) o obszarze(...)m⁽²⁾, położonej w P., gmina G., województwo (...), dla której to nieruchomości Sad Rejonowy w Goleniowie prowadzi księgę wieczystą kw nr (...), przenosi na powoda D. S. (1) nieodpłatnie własność ww. nieruchomości”; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 224.000 zł z odsetkami od 16 marca 2009 r. oraz zobowiązanie pozwanej do wydania powodowi ruchomości znajdujących się na terenie ww. nieruchomości, które zostały wymienione w pkt 3 żądania pozwu.

Pozwana E. S. wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 12,72 złotych tytułem pokrycia wydatków.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód D. S. (1) oraz pozwana E. S. pozostawali w związku małżeńskim od 20 grudnia 2003 r. do marca 2010 r. Strony zawarły umowę o rozdzieleniu majątkowej. Pozwana jest szóstą żoną powoda. W roku 2001 pozwana przeprowadziła się do Hiszpanii, gdzie zamieszkała z powodem. Otrzymywała od powoda bardzo wartościowe przedmioty. Wyjeżdżając z Polski pozwana zlikwidowała sklep spożywczy i zakończyła pracę w firmie ubezpieczeniowej (...) na (...) S.A. Po wyjeździe pozwana była zatrudniona przez powoda w Hiszpanii, a następnie w hotelu w K.. Otrzymywane wynagrodzenie w wys. 1.000 euro i 900 euro miesięcznie przelewała na konto w banku.

W dniu (...) córka pozwanej D. N. nabyła od A. O. (1) i A. O. (2) udział do w (...) nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) wraz z ogółem praw nabytych wynikających z umowy przeniesienia udziałów we współwłasności nieruchomości z 8 lipca 2002 r.

W dniu 7 lipca 2004 r. pozwana kupiła od C. B. nieruchomość o obszarze (...) m⁽²⁾ zabudowaną domem jednorodzinny o powierzchni użytkowej (...)m⁽²⁾, położoną w P., gmina G. za kwotę 200.000 zł.

W dniu 23 sierpnia 2010 r. pozwana darowała powyższą nieruchomość córce D. S. (2).

Po tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że żądanie przeniesienia na powoda własności nieruchomości podlega oddaleniu, albowiem okoliczności faktyczne, na które powód się powołuje nie pozwalają na jego uwzględnienie.

Powód podniósł, że to on miał zamiar kupić dom w P., ale pozwana wprowadziła go w błąd, że jako obywatel Unii Europejskiej nie może nabyć nieruchomości. Pozwana zaproponowała zatem, że nabędzie nieruchomość na swoje nazwisko i zobowiązała się do przeniesienia jej własności na powoda jak to tylko będzie możliwe. W ocenie Sądu Okręgowego, zgodnie z art. 158 k.c. umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. Skutki niezachowania tej formy wyjaśnia art. 73 k.c. Niezachowanie tej formy powoduje, że pozwana nie mogła zobowiązać się do przeniesienia własności nieruchomości bez nadania temu zobowiązaniu formy aktu notarialnego. Takie zobowiązanie jest bowiem z mocy prawa nieważne. Dlatego też, zdaniem Sądu pierwszej instancji powód nie może domagać się jego wykonania poprzez przeniesienie własności nieruchomości na niego.

Sąd Okręgowy uznał, że z tych samych względów nieważne jest zobowiązanie zgodnie z którym, według powoda, pozwana zobowiązała się przenieść na powoda własność lokalu nabytego 26 stycznia 2004 r. przez córkę pozwanej D. N..

W odniesieniu do żądania wydania przez pozwaną rzeczy ruchomych znajdujących się w jej domu w P. Sąd Okręgowy uznał, że okoliczności faktyczne podniesione przez powoda nie uzasadniają tego żądania. Sąd miał na uwadze, że powód podniósł jedynie, że finansował wykończenie domu, zakup wyposażenia oraz mebli. Uczestniczył w zakupach i fizycznie nabywał przedmioty kupowane jako wyposażenie domu. Kupił i wyposażył dom w pełnym zakresie. Zwrotu części tych ruchomości powód domaga się w pkt 3 żądania pozwu.

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania świadków powołanych przez powoda na powyższe okoliczności, ponieważ fakt dokonywania zakupów nie jest decydujący dla powstania obowiązku wydania tych rzecz powodowi. W odniesieniu do ruchomości powód nie podniósł, że pozwana zobowiązała się do przeniesienia ich własności na powoda. Tym samym obowiązku wydania nie należy upatrywać w łączącej stronie umowie. Powód może domagać się ich zwrotu na podstawie art. 898 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie wskazuje jednak na konkretne okoliczności, które

wskazywałyby na rażąco niewdzięczność pozwanej i które miały miejsce już po przekazaniu tych rzeczy pozwanej. Za taką okoliczność nie może zostać uznane samo tylko odejście od powoda, nawet jeżeli pozwana była w tym czasie związana z innym mężczyzną, na co powód wskazuje w pozwie. Do powstania rażąco niewdzięczności niezbędne są zatem dodatkowe okoliczności - na które powód jednak nie wskazuje. Z tego względu Sąd pominął dowód z przesłuchania świadków powołanych przez powoda na okoliczność odejścia pozwanej od powoda oraz bycia związaną z innym mężczyzną.

Sąd Okręgowy uznał, że powód nie może domagać się wydania ruchomości także na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, stwierdzając, że podstawa ta miałaby zastosowanie, gdyby powód nie przekazał ruchomości w drodze darowizny lub na podstawie innej czynności prawnej, na którą jednak nie wskazał.

W ocenie powoda działania pozwanej były od początku ukierunkowane na osiągnięcie korzyści majątkowej i wykorzystania powoda finansowo. Na tę okoliczność powód nie powołał jednak żadnych dowodów, w związku z czym Sąd uznał ją za nieudowodnioną.

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne również żądanie zapłaty kwoty 224.000 zł. Żądanie w tym zakresie podlega oddaleniu, ponieważ powód nie uzasadnił dlaczego domaga się zapłaty tej kwoty. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, żadna z kwot, które pojawiają się w uzasadnieniu pozwu nie odpowiada co do wysokości kwocie wskazanej w pkt 2 żądania pozwu. Powód nie wskazuje, że np. pożyczył tę kwotę pozwanej, dokonał jej darowizny lub, że jest to kwota za jaką kupił ruchomości darowane pozwanej.

W tej sytuacji, nie wiedząc czego kwota 224.000 zł dotyczy, Sąd Okręgowy nie uznał żądania jej zapłaty za zasadne.

Sąd Okręgowy pominął dowód z przesłuchania powołanych przez powoda świadków, uznając, że nie dotyczą one weryfikacji faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W szczególności na ich podstawie nie jest możliwe uznanie, że pozwana zobowiązała się do przeniesienia na powoda własności nieruchomości (takie zobowiązanie bez zachowania formy aktu notarialnego z mocy prawa jest nieważne), a ponadto tezy dowodowe nie wskazują na rażąco niewdzięczność uzasadniającą żądanie zwrotu ruchomości.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że żądania powoda o zobowiązanie do zawarcia umowy, zapłatę kwoty 224.000 zł oraz wydania ruchomości podlegają oddaleniu, o czym orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd wydał na podstawie art. 98, art. 99 w związku z § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 158 k.c., w zw. z art. 73 k.c., w zw. z art. 740 k.c., w zw. z art. 64 k.c., przez błąd w subsumpcji, polegający na tym, że przy fiducjarnym nabyciu nieruchomości zastosowanie mają przepisy art. 158 k.c., w zw. z art. 73 k.c.;
- naruszenie art. 217 k.p.c., w zw. w art. 227 k.p.c., w zw. z art. 162 k.p.c., poprzez oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do wyświetlenia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że ruchomości, których wydania powód się domagał zostały darowane pozwanej przez powoda;

- zarzut nierozpoznania istoty sprawy, polegający faktycznie na nie zbadaniu istoty sprawy, tj. materialnej podstawy żądania, merytorycznych zarzutów powoda, bezpodstawnie przyjmując istnienie przesłanek uniecestawiających roszczenia powoda.

W uzasadnieniu apelacji powód rozwinął zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się zasadna.

Kontrola instancyjna wykazała, że determinujące treść rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania zobowiązania pozwanej do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powoda własności nieruchomości położonej w P., ustalenie, że strony łączyła umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości jest błędne.

Nie jest jasne na jakiej podstawie Sąd Okręgowy dokonał powyższego ustalenia, gdyż zgromadzony materiał dowodowy nie stanowił podstawy do wysnucia kategorię wniosku co do tego, że powód zawarł z pozwaną umowę zobowiązującą do przeniesienia na jego rzecz własności nieruchomości położonej w P., jak również, że z uwagi na niezachowanie formy aktu notarialnego, powód nie może domagać się wykonania tej umowy, poprzez przeniesienie własności nieruchomości.

Sąd Okręgowy błędnie pominął, że powód wywodził swoje roszczenie o przeniesienie własności nieruchomości z łączącej strony ustnej umowy zlecenia, na mocy której powód zlecił pozwaną zakup wskazanej przez niego nieruchomości w jego imieniu na rzecz pozwanej, a pozwana zobowiązała się do ich przeniesienia na rzecz powoda w późniejszym terminie.

Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Stosownie do art. 740 k.c. przyjmujący zlecenie powinien wydać dającemu zlecenie wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym. Elementem umowy zlecenia jest obowiązek przyjmującego zlecenie rozliczenia się z dającym zlecenie, w tym wydania tego, co w jego imieniu uzyskał.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury umowa zlecenia nie wymaga do jej zawarcia formy aktu notarialnego, jeżeli jej przedmiotem jest nabycie prawa własności nieruchomości przez zleceniobiorcę w jego własnym imieniu z obowiązkiem późniejszego przeniesienia tej własności za zleceniodawcę (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1975 r., III CZP 55/75, OSNC 1976/4/75). Jeżeli przedmiotem zlecenia jest dokonanie czynności prawnej, do której ważności potrzebna jest forma aktu notarialnego, to brak tej formy przy zleceniu ma tylko to znaczenie, że zlecenie nie obejmuje umocowania do wykonania czynności w imieniu dającego zlecenie, co jednak nie wyklucza możliwości wykonania czynności objętej takim zleceniem przez przyjmującego zlecenie we własnym imieniu (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1951 r., C 1907/50, opubl., OSN(C) 1951/3/81).

Wobec powyższego, fakt, że strony nie zawarły umowy zobowiązującej do przeniesienia praw do nieruchomości objętej pozwem w formie aktu notarialnego, nie jest determinujący dla rozstrzygnięcia o zgłoszonym żądaniu zobowiązania do złożenia oświadczenia woli.

W konsekwencji błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy, że łącząca strony umowa zobowiązująca pozwaną do nabycia nieruchomości na swoją rzecz, a następnie ich przeniesienia na rzecz powoda była nieważna z uwagi na niedochowanie formy aktu notarialnego, Sąd nie rozpoznał istoty sprawy w zakresie żądania powoda przeniesienia własności nieruchomości.

Sąd I instancji nie podjął nawet próby wyjaśnienia, czy przedmiotem łączącego strony porozumienia, było zobowiązanie się pozwanej do nabycia nieruchomości w imieniu powoda na swoją rzecz i przeniesienia ich własności na rzecz powoda w terminie późniejszym.

Brak ustaleń, na czym konkretnie miała polegać umowa zlecenia i jaki był jej zakres, kiedy i czy została zawarta, w jaki sposób miał zostać ustalony termin wykonania zobowiązania polegającego na przeniesieniu nieruchomości, nie pozwala na rozstrzygnięcie o zasadności żądania powoda zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości położonej w P..

Szczegółowe ustalenie treści porozumienia stron jest niezbędne dla rozstrzygnięcia w zakresie żądania powoda, który wniósł o zobowiązanie do złożenia przez pozwaną oświadczenia woli.

Sąd Okręgowy uznając, że powód nie wskazał czego dotyczy kwota 244.000 złotych, błędnie pominął, że powód już w pozwie określił, że żądaniem zapłaty objęta jest wartość mieszkania należącego do córki pozwanej, nabytego ze środków powoda.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, stwierdzić należy, że nie zostały ujawnione w sprawie żadne dowody pozwalające uznać, że powód darował pozwanej ruchomości, które zostały wymienione w pkt 3 żądania pozwu i których wydania domagał się powód.

Ustalenie przez Sąd, że strony zawarły umowę darowizny rzeczy ruchomych nie znajduje żadnego oparcia we wskazanej przez powoda podstawie faktycznej roszczenia, z której wynika, że przedmioty, których wydania domaga się powód stanowią jego własność, zostały przez niego zakupione i umieszczone w domu, który w przekonaniu powoda stanowił jego własność.

W ślad za apelującym powtórzyć należy, że Sąd jest związany podstawą faktyczną roszczenia, powinnością Sądu jest natomiast rozważanie podstawy prawnej i kwalifikacja prawna stanu faktycznego.

Przedstawione rozważania prowadzą do konkluzji, że wskazana przez Sąd Okręgowy podstawa prawna żądania powoda o wydanie ruchomości była nieprawidłowa, powyższe zaś skutkowało również błędnym wnioskiem co do konieczności wykazania przez powoda przesłanek z art. 898 k.c. i w konsekwencji oddaleniem powyższego żądania na tej podstawie.

Wydanie wyroku w przedmiotowej sprawie wymaga też w zasadzie przeprowadzenia całego postępowania dowodowego.

Zatem Sąd Apelacyjny, z uwagi na powyższe okoliczności nie mógł merytorycznie orzekać co do roszczeń objętych żądaniem pozwu, zważywszy, że kwestie przesądzające o zasadności bądź bezzasadności tego powództwa nie zostały należycie ustalone przez Sąd Okręgowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że nie jest w tym stanie rzeczy możliwe wydanie orzeczenia o charakterze reformatoryjnym.

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe w całości w zakresie dotyczącym wszystkich żądań powoda. Powinien rozpoznać wskazane przez strony wnioski dowodowe, przeprowadzić dowód z uzupełniającego przesłuchania stron i odnosząc się do istoty sprawy, ocenić całość zgromadzonego w sprawie materiału przez pryzmat zasadności roszczeń powoda, w aspekcie właściwych przepisów prawa materialnego.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd Okręgowy pomimo formalnego dopuszczenia dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony faktycznie nie dokonał jakiegokolwiek oceny tych dowodów, ani też na ich podstawie nie poczynił w sprawie jakichkolwiek ustaleń.

Przy ponownym badaniu sprawy, Sąd winien mieć przede wszystkim na względzie ogólne dyrektywy ciężaru dowodzenia, zasadność wniosków dowodowych przedstawionych przez strony, zaś po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i ustalenia zasadności powództwa w świetle treści art. 6 k.c., sporządzić w sposób prawidłowy, wynikający z uregulowań art. 328 § 2 k.p.c. pisemne motywy wydanego rozstrzygnięcia.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 108 § 2 k.p.c.).

SSA M. Sawicka SSA I. Wiszniewska SSA D. Jeziarska